№ 2'9. Łódź, Piątek 12 sierpnia 1921 r. Cena 8 mk. (Na prowincji 8.20 f.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 160 na prowincji „ 170

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano .... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki .... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane — — — są za bezpłatne. — — —

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 40.— w tekście mk. 50.— reklamy mk. 25.—, nekrologi mk. 20—, komunikaty mk. 25, zwyczajne mk. 12 za wiersz nonparelowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 4.— m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g.5 wiecz. 50 proc. [illegible]

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

— — Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15. — —

Konferencja w Helsingforsie.

Usiłowania polityki polskiej, zmierzające do zainicjowania ścisłej i racjonalnej współpracy państwowej Polski z republikami nadbałtyckiemi, wydały, jak dotąd, rezultaty bardzo znikome. Niepowodzenia nasze na tem polu są skutkiem nietylko notorycznego niedołęstwa paderewsko-sapieżyńskiej dyplomacji, lecz w większym bodaj stopniu przypisać je należy niepomyślnym warunkom zewnętrznym, oraz stałemu działaniu niechętnych Polsce wpływów obcych w stolicach bałtyckiego pobrzeża.

Nie mówiąc już o Litwie, która od zarania swego niepodległego istnienia nie zawahała się stanąć w obozie naszych wrogów, nawet i Łotwa, odzyskująca, dzięki bezinteresownej pomocy oręża polskiego Letgalję z Dźwińskiem, cechowała swój stosunek do Polski dziwnie nieprzyjaznym chłodem, co w końcu stało się źródłem niepokojących opinję polską pogłosek o antypolskiej tendencji rzekomego porozumienia Rygi z Kownem.

Zwołana latem ubiegłego roku do Warszawy konferencja przedstawicieli państw bałtyckich, wobec ówczesnego pochodu szarańczy sowieckiej na Polskę, musiała spełznąć na niczem. W następnych konferencjach, zwoływanych kolejno w stolicach bałtyckich, a mających znacznie mniej ogólne znaczenie, Polska, pochłonięta obroną zagrożonych dzielnic i zaabsorbowana ustaleniem swego stosunku politycznego do Francji i Rumunji, nie brała udziału.

Dopiero w ostatnich dniach lipca r. b. nasz wiceminister spraw zagranicznych, p. Jan Dąbski, wziął udział w obradach bałtyckich ministrów spraw zagranicznych, które odbywały się w Helsingforsie. Prócz Polski, reprezentowana była Finlandja, Łotwa i Estonja. Litwa świeciła nieobecnością, niewątpliwie ze względu na uczestnictwo Polski.

Sądząc z dość skąpych informacji prasowych, oraz z wyjaśnień, udzielonych przez p. Dąbskiego po powrocie dziennikarzom warszawskim, ostatnia konferencja helsingforska nie doprowadziła bynajmniej do podpisania konkretnych umów i porozumień, obrady zaś jej. w zgodnym naogół tonie utrzymywane, obracały się przeważnie w kole teoretycznych dyskusji i rozważań.

Poza stwierdzeniem wspólności interesów politycznych i ekonomicznych państw reprezentowanych, co jest chyba nie od dzisiaj dla wszystkich uczestników obrad helsingforskich absolutnym pewnikiem, konferencja debatowała nad koniecznością i pożytkiem jaknajszybszego nawiązania ścisłych i regularnych stosunków handlowych, komunikacyjnych i konsularnych pomiędzy zainteresowanemi stronami, — dochodząc w tych kwestjach do zgodnych i jednomyślnych wniosków.

Sprawy rosyjskie, wymagające szczególniejszej uwagi państw kresowych, zajęły wiele czasu obradującym ministrom. Z prawdziwem zadowoleniem stwierdzić należy, że przy tej sposobności wyjaśniło się, iż alarmy o rzekomych przygotowaniach zaczepnych Rosji sowieckiej, okazały się, po ich zbadaniu, przesadzone lub też nieuzasadnione. W aktualnej dziś sprawie klęsk—głodu i epidemji w Rosji konferencja helsingforska postanowiła, że państwa uczestniczące wezmą udział w międzynarodowej akcji ratunkowej.

Na specjalne podkreślenie zasługuje ta część oficjalnych sprawozdań o przebiegu obrad, która zaprzecza wiadomościom o zawarciu przez grupę państw lub jedno z państw bałtyckich umowy z Litwą o charakterze politycznym lub militarnym. Jest to wyraźne zdementowanie pogłosek o skuteczności intryg litewskich w Rydze i zawarciu rzekomego godzącego w interesy polskie porozumienia.

Obrady zakończono postanowieniem perjodycznego urządzania zjazdów delegatów republik bałtyckich, przyczem najbliższa konferencja odbyłaby się w Warszawie, w listopadzie lub grudniu r. b.

Aczkolwiek plony podróży p. Dąbskiego do stolicy fińskiej są, jak widzimy, dość skromne, a konferencja helsingforska nie stanie się zdarzeniem epokowem, w każdym jednak razie musimy traktować ją jako poważny krok naprzód na drodze, wiodącej do konsolidacji stosunków we wschodniej Europie, przez zapewnienie państwom narodowościowym, na gruzach carskiej Rosji powstałym, trwałego pokoju i wszechstronnego normalnego rozwoju. Dalsza wytężona praca w tym kierunku pozostaje wciąż jednem z najpoważniejszych zadań naszej polityki zewnętrznej. Rozwiązanie tego zadania, oczywiście w przyjaznym kontakcie z Finlandją, Łotwą i Estonją, a może i Litwą, byłoby ukończeniem solidnego a niezbędnego dla pokoju europejskiego gmachu, którego jednem ze skrzydeł jest niedawno zawarta konwencja polsko-rumuńska.

B. D.

Dyktatura finansowa na Węgrzech.

(Podatek na inwalidów).

Specjalny sprawozdawca „Berliner Tagebl.“, który miał sposobność osobiście przypatrzeć się nowej dyktaturze finansowej na Węgrzech, wyraża się z pełnym podziwem o osobie ministra skarbu Rolanda Hegedüsa i nazywa go genjuszem w swoim rodzaju.

Pierwszym jego krokiem było zmniejszenie ilości ministerstw i sekretarjatów państwowych. „Pokażę moim kolegom—mówił Hegedüs—że ja im nawet automobile sprzedać potrafię“. Wydatki na poselstwo węgierskie w Szwajcarji, które pochłaniały 6 miljonów koron rocznie, skreślił bez pardonu, gdyż—jak się wyraził—ministerstwo spraw zagranicznych nie może chorować na manję wielkości.

Natychmiast po objęciu urzędowania,

wstrzymał wszelki druk banknotów

i w przeciągu kilku tygodni zdołał opracować główne ramy budżetu. To też pierwszy swój rok zamknął deficytem zaledwie 6 i pół miljarda koron. Ponieważ długi Węgier wynoszą przeszło 123 miljardów koron, przeto główną troską jego jest podniesienie waluty, co mu się już po części udało, albowiem waluta węgierska poszła o kilkaset procentów w górę. Na pokrycie deficytu ma Hegedüs 32 projektów w robocie, z których 20 już przedłożył parlamentowi. Głównym szkieletem jego reform skarbowych jest

podatek majątkowy,

który ściąga bądźto gotówką, bądźto in natura. Każda winnica i każda łąka jest obłożona podatkiem.

Nowością swego rodzaju jest

podatek od tych, którzy nie byli na froncie.

Dochody z tego podatku, zwanego frontowym, przeznaczone są wyłącznie na utrzymanie inwalidów. Kto wogóle nie był na froncie, ten płaci połowę dochodu, a do tego pięciokrotny podatek majątkowy. Niezdolni do służby, płacą raz podatek dochodowy i dziesięciokrotny podatek majątkowy, zwolnieni od służby płacą trzy razy dochodowy, a 20 razy majątkowy podatek. Jeżeli w jednej i tej samej rodzinie znajdzie się więcej zwolnionych wówczas taksy wzrastają podwójnie.

Z tych taks przedsiębiorca płaci zawsze połowę, a oprócz tego za każdego wyreklamowanego jeszcze po 2000 k. od osoby. Wkłady do banków od 1000 do 10,000 opodatkowane są na 5 proc., a od 100,000 na 20 proc. Towarzystwa akcyjne mają płacić 15 proc. tytułem zwolnienia akcji. Hegedüs planuje jeszcze osobny podatek majątkowy i dochodowy, polegający na

premjowaniu liczby dzieci w rodzinie.

Chociaż na każdą głowę wypada 1651 k. podatku, mimo to zarządzenia Hegedüsa zostały przez ogół

przyjęte ze zrozumieniem.

Wszystkie banki idą mu z pomocą i udzieliły mu już na 3 miljardy pożyczki. Do jakiego stopnia Hegedüs pozyskał ogólne zaufanie, tego dowodem fakt, iż 5 byłych ministrów skarbu przystąpiło z nim do współpracy. Z tegorocznego urodzaju zamuśla Hegedüs przeznaczyć półtora miljona tonn na eksport i w tym celu mają Węgry już odpowiednie zawarte umowy z Niemcami, Włochami, Szwajcarją, Bułgarją, Austrją i Polską. Wiele kłopotu sprawia Węgrom 50,000 bezrobotnych i około 300,000 emigrantów z utraconych komitatów. Ale Hegedüs wierzy w swoją szczęśliwą gwiazdę i ma nadzieję, że się z nimi upora.

Walka z wywozem i przemytnictwem.

(Ochrona granic).

WARSZAWA, 11. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 9 bm., Rada ministrów obradowała nad środkami, mającymi na celu ścisłe zamknięcie granic Rzeczypospolitej dla zapobieżenia wywozowi środków żywności z kraju. Rozpatrzenie tej sprawy i przygotowanie wniosków zlecono komisji złożonej z interesowanych ministrów. Komisja, pod przew. prezydenta ministrów odbyła wczoraj posiedzenie i opracowała odpowiednie wnioski. Postanowiono między innymi do ochrony granic przeznaczyć część policji państwowej tak pieszej jak i konnej, zorganizować dalsze bataljony celne i wydać dla nich instrukcje, przewidujące bezwzględne postępowanie wobec usiłujących przejść granicę poza punktami przepustkowemi. Ustalono zasadę organizacji straży granicznej. Pozatem zlecono Min. skarbu przystąpić do budowania budynków kordonowych na odcinkach gdzie ich brak zaczynając od wschodu. Wnioski te będą przedstawione Radzie ministrów do zatwierdzen

Łódź—coraz droższem miastem.

Niejednokrotnie już wykazywaliśmy, że Łódź jest najdroższym miastem w Polsce. Ze sytuacji w tym przedmiocie nie zmieniła się ani na jotę, lecz, że przeciwnie, w Łodzi coraz drożej — dowodzi oficjalny komunikat komisji dla badania wzrostu utrzymania—warszawskiej i łódzkiej. Otóż, według obliczeń tych komisji, koszt utrzymania rodziny z 4 osób niepobierającej deputaty, zwiększył się w Warszawie w lipcu o 26,88 proc., w Łodzi zaś koszt utrzymania takiejże rodziny, nie pobierającej deputatu w Łodzi w lipcu zwiększył się o 40,22 proc.

Łódź staje się coraz droższem miastem już nie porównaniu ogólnem lecz w porównaniu z innemi miastami Polski, z których Warszawa uchodziła do niedawna za najdroższą. (jw)

Ruch zarobkowy.

Dookoła strajku metalowców.

(k) Strajk metalowców przeciąga się, ponieważ nawet interwencja inspektora pracy nie odnosi skutku. Inspektor Wojtkiewicz konferował kolejno z obu stronami, wskutek czego przemysłowcy metalurgiczni nadesłali swe warunki w postaci proponowanej podwyżki w stosunku 25 proc. dla robotników i pracowników niewykwalifikowanych, oraz 80 proc. dla pomocy fachowej i rzemieślników. Podwyżkę przemysłowcy proponują nie od płacy zasadniczej, lecz od ogólnej sumy zarobku.

Inspektor zakomunikował warunki przemysłowców związkom metalowców, które w sprawie strejku zwołały zebrania informacyjne członków. Na tych zebraniach metalowcy nie zadowolnili się proponowaną podwyżką i obstają przy pierwotnych żądaniach 80 proc. podwyżki. O wyniku zebrań zakomunikowano panu inspektorowi, ten zaś poinformował o stanowiska związków związek fabrykantów. Sytuacja dotychczas nie wyjaśniona.

W związkach zawodowych omawiano sposoby zaostrzenia strajku.

Zatarg w przemyśle budowlanym.

Jak wiadomo, Zw. Zaw. wystawiły żądania nowych podwyżek płacy dla zatrudnionych w przemyśle budowlanym pracowników, a mianowicie podwyżkę 45 pr. od płacy 85 mk. za godzinę dla robotnika, oraz od 145 mk. za godzinę pracy rzemieślnika. W sprawie tych żądań przedsiębiorcy budowlani zwołali na wczoraj zebranie majstrów cechowych w Resursie Rzemieślniczej Chrześcijańskiej. Odbędzie się wspólna konferencja w inspektoracie praca.

Likwidacja strajku stolarzy.

(k) Wczoraj rano w inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie likwidacji strajku stolarzy.

Po wymianie zdań doszło do porozumienia, umowy formalnej nie zawarto, lecz przedsiębiorcy stolarscy ze swej strony przyrzekli wykwalifikowanym rzemieślnikom stolarzom tygodniówkę w wysokości 5500 mk. tygodniowo, co stanowi podstawę do likwidowania strajku, o ile poszczególni pracodawcy pokryją te zobowiązania cechowe.

Zatarg w przemyśle cegielniczym.

W inspektorjacie pracy odbyła się konferencja zw. zaw. Ze strony pol. zw. zaw. uczestniczył Bednarczyk i inni.

Przemysłowcy zaofiarowali robotnikom podwyżkę w wysokości 25 proc., jaka liczy się już od dnia 10 sierpnia. Podwyżkę ta dolicza się do płac z umowy z dnia 23 lipca r. b.

Pozostał do załatwienia cały szereg kwestji zasadniczych, jak wprowadzenie do pracy w cegielniach 8-godzinnego dnia roboczego, wpłacanie procentów do kasy chorych itp., ponieważ co do tego przemysłowcy nie posiadali mandatów ostateczne warunki co do tych spornych punktów omówione zostaną na drugiej wspólnej konferencji, jaka się odbędzie we wtorek, dn. 16 sierpnia r. b.

Zatarg w kinematografach.

Ponieważ nie wszystkie kinematografy zaakceptowały warunki podwyżki pracy, przeto na wczoraj wyznaczono w inspektoracie pracy konferencję, na którą ze strony właścicieli kinematografów nikt nie przybył, wobec czego konferencja nie odbyła się i inspektor pracy postanowił osobiście dopilnować zawarcia właściwej umowy.

Załatwienie zatargu w fabryce kapeluszy.

Bez udziału inspekcji pracy załatwiono polubownie zatarg w fabryce kapeluszy Hermana Schlee przy ul. Targowej. Robotnicy uzyskali dodatek drożyźniany, specjalny w wysokości 815 mk. tygodniowo, dla pracujących na sztukę po 2 mk. podwyżki od każdego tuzina kapeluszy, itp. W tymże stosunku robotnicy innych zakładów, jak Goeperta, pertraktują o uzyskanie poprawy płac.

W przemyśle zduńskim.

(k) Robotnicy fabryki robót zduńskich Oskara Janke przy ul. Wodnej 19, wystawili żądania pozwyżek płacy, oraz wprowadzdnia 8 godzinnego dnia pracy (dotychczas robotnicy Jankego pracują po 12 godzin).

Ruch zawodowy inteligencji.

Zebranie Syndykatu Dziennikarzy.

Dziś punktualnie o 7 wiecz. w lokalu redakcji „Pracy" (Przejazd 8) zebranie ogólne Syndykatu dziennikarzy polskich w Łodzi.

Zebranie Pol. Zw. Zaw. Robotników Miejskich.

W sobotę, dn. 13, o godz. 4 po poł. w lokalu Pol. Zw. Zaw. przy ul. Głównej 31, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Pol. Zw. Zaw. Robotników Miejskich; o liczne i punktualne przybycie uprasza się zainteresowanych. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków zebranie odbędzie się o godz. 5 tego samego dnia w terminie drugim i prawomocne będzie bez względu na ilość obecnych.

Pożary.

(k) Jak już donosiliśmy wczoraj, — nocy wczorajszej ośm oddziałów straży ogniowej czynna były przy umiejscowieniu pożaru przy ul. Węglowej pod nr. 3, w składzie drzewa Bejlisa Szejnsiberga. Ogień wybuchł o godzinie 11 minut 45 w nocy i z szaloną szybkością rozszerzył się na nagromadzone w wielkiej ilości drzewo budowlane, belki i t. p. Dzięki wysiłkom straży, pożar zdołano zlokalizować. Spłonęło około 10 wagonów doskonałego drzewa. Pożar powstał z kupy węgla, złożonego przy budce kantoru składowego, który również spłonął. Przypuszczalnie ogień powstał wskutek samozapalenia się wilgotnego węgla, pozostawionego bez zabezpieczenia na upale i zmianach atmosfery.

— We wtorek wieczorem zlikwidowano wreszcie pożar węgla na składach kolejowych wojskowych przy ul. Przejazd nr. 88. Czynne były przy gaszeniu ognia trzy oddziały straży ogniowej na zmianę, a mianowicie 1, 2 i 4, w zmianach sześciogodzinnych, dalej dwie kompanje piechoty i parowozy rezerwowe, gaszące tlejące węgle wodą z hydrantów. Spłonęło z górą dwadzieścia kilka wagonów węgla. Dzięki wysiłkom straży zdołano uratować wielkie zapasy drzewa, które już w ubiegłą niedzielę się zajęły.

(r) W dniu 8 b. m. o godz. 8 wiecz. przy ul. Pustej w fabryce Zylbersztajna z powodu spięć drutów elektrycznych słabych wybuchł pożar, od którego spaliły się 2 liny i 5 automatów. Straty przez pożar wynoszą 3 miljony marek. Dochodzenie w toku.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

12
Piątek

Dziś Klary
Jutro Hipolita
Wschód słońca 4 m. 30
Zachód „ 7 m. 40
Wschód księżyca 10 m. 36
Zachód „ 1 m. 09

— Przeciw czerwonce. Aby ustrzec się tej ciężkiej, często śmiertelnej choroby, należy: 1) zachowywać skrupulatną czystość ciała, zwłaszcza rąk (myć przed każdem jedzeniem), 2) przestrzegać w domu czystości, 3) nie spożywać owoców bez ich obmycia lub obrania, 4) wszelkie produkty i napoje trzymać w czystości i pod przykryciem, 5) nie pić wody surowej ze studzien, 6) tępić muchy, które przenoszą zarazki i 7) przy wszelkich zaburzeniach żołądkowo-kiszkowych zwracać się niezwłocznie do lekarza.

— Dowóz węgla do Łodzi. (k) W ostatnich dniach stwierdzono wzmożony dowóz węgla dla Łodzi, przeważnie dla wielkiego przemysłu.

— Wielki dowóz owoców. (k) Wskutek wielkiego urodzaju owoców dowóz takowych do Łodzi sprawia, iż ceny z każdym dniem spadają. Ostrzegamy przed nabywaniem wielkich ilości na handel, ponieważ szereg handlarzy w ostatnich czasach na tym artykule poniósł wielkie straty.

— W Langówku w niedzielę 14 bm. o godz. 2 po poł. urządza Tow. Śpiew. Muz. Paderewskiego, wielką zabawę z fantową loterją. Dojazd tramwajem zgierskim do przystanku Radogoszcz.

— Nagły zgon. (k) Nagle zmarła przy ul. przy ul Andrenja pod nr. 13, 60 letnia Rozalja Kapke, zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. Celem wyjaśnienia przyczyny zgonu zarządzono dochodzenie lekarskie.

— Fatalny upadek. (k) Przy ul. Siedleckiej pod nr. 10, 54 letnia robotnica fabryki Steigerta, Stefanja Makusińska, spadła ze schodów z wysokości piętra, przyczem uległa złamaniu przedramienia i ogólnym obrażeniom ciała.

— Przejechanie. (k) Przy ul. Konstantynowskiej 38 na 12 letniego chłopca Izraela Kraśniewskiego z ul. Franciszkańskiej 58 najechał wózek, przyczyniając mu ciężkie obrażenia ciała. Pomocy przejechanemu udzielił lekarz pogotowia.

Bezrobocie w Wielkiej Brytanji

Pewna depresja przemysłu, która zeszłego lata spostrzedz się dawała, szybko przemieniła się w zastój, wywołując bezrobocie i skracanie dni pracy.

W listopadzie było 520 tys. bezroboczych, w grudniu 748, tys., a w końcu stycznia już 1,969,000. Zatrważające te cyfry nie są jednak najwyższemi w historji braku pracy. Wyższe bywały w 1903, 1904, 1908 i 1909, a jednak przetrzymał to przemysł i nawet stały mu się potem lata powodzenia. Gdyby można opierać się na precedensach, to wniosek byłby stąd radosny, przepowiadający bliskość bujnego życia. Lecz niestety, straciły precedensy na znaczeniu, a statystyka na sile wywoływania optymizmu. Jeżeli ludzie odpowiedzialni bardziej zatroskani są brakiem pracy w r. 1921, niż w latach dawniejszych, płynie to z mniejszej ich wiary w możność obliczenia tak czynników ekonomicznych, jak psychologja robotnika. Trudno przewidzieć czy ugnie się ten ostatni, jak to czyni dotąd, przed żelaznem prawem ekonomji politycznej, a jeżeli nawet takby było, to czy znajduje się punkt wyjścia z chaosu finansowego i przemysłowego, w które wojna wpędziła pół świata.

Zmniejszenie popytu, depresja przemysłu, przyszły po epoce fenomenalnego powodzenia. Po gorączce wojennej nastąpiło 18 miesięcy, podczas których nie można było dotrzymać kroku potrzebom świata. Rosły wciąż ceny, a żadna nie była dość wysoka, by zniechęcić nabywcę. Kupcy pochłaniali natychmiast wyprodukowany towar, zdawał się on niknąć w jakiejś otchłani bezdennej, to też zapomnieli ludzie o istnieniu takich zjawisk jak brak pracy, stracili może zdolność znoszenia go. I nie stało takich, którzyby przestrzegli; politycy, właściciele fabryk, przywódcy partji robotniczych, złączyli się wszyscy w jakiejś konspiracji optymizmu. Złe dni zalewu towarów niemieckich, zdawało się, minęły bezpowrotnie, wierzono, że nastaną odtąd lata powodzenia, niosące wszelkie obfitości, a ludzkość pocznie się odziewać, kształcić, mieszkać tak, jak na to zasługuje. Wyobrażano sobie że przemysł angielski, jak olbrzym wypoczęty, świat pocznie zdobywać. Wydaje się nieprawdopodobne, lecz było tak. Na te wizje przemysłowego rozwoju powojennej Anglji, na te niepomierne nadzieje padło bezrobocie nagle, jak moc podzwrotnikowa. Popyt nie zmniejszył się, lecz urwał odrazu. Zdawało się, jakby złamało się nagle koło rozpędowe wielkiej machiny świata, jakby się otwarły nagromadzone składy inercji.

To też ogromne jest rozczarowanie przeciętnego człowieka, odbiera mu siły stawienia czoła twardej rzeczywistości. Powróci może dawny sposób myślenia, przeważy rozsądek, a jednak żywić należy obawę, że ci, których wyrzuca się z krainy utopji jednemi drzwiami, powrócą do niej drugiemi. Lecz niepokój oparty na motywach psychologicznych nie jest jedynem źródłem troski. Przesilenie ekonomiczne nie ogranicza się do Anglji, szerokie jest jak świat.

Jest ono już i w tem jedynem z pośród państw, które po wojnie bogatsze jest niż poprzednio, to jest w Stanach Zjednoczonych, idą już i z dalekiego wschodu, z Indji, z posiadłości brytańskich, z Ameryki południowej wieści o trudnościach finansowych i zastoju ekonomicznym. Nigdy dotychczas nie uwydatniła się tak silnie wzajemna zależność poszczególnych państw, i nigdy dla przewidzenia czasu trwania kryzysu nie wypadło rozpatrywać tylu i różnorodnych ekonomicznych i finansowych czynników. Wszystko to wpływa na zwiększenie niepokoju.

Po zawarciu pokoju kraj cały, pełen energji i zapału, wziął się czynnie, według programu, odbudowy przemysłowej. Fabrykanci starali się wykorzystać doświadczenie, nabyte w czasie wojny, naprawiać stare błędy tak w organizacji jak i w metodach. Produkcja masowa po czterech latach wyspecjalizowania się w przemyśle wojennym stała się fetyszem. Lecz produkcja masowa wymaga i sprzedaży masowej na dużych terenach. Każda zwyżka ceny wywołuje ścieśnianie się tej sfery, o czem przekonali się przemysłowcy angielscy w ciągu dwóch lat ubiegłych. Wolniej niż przypuszczano, postępowała reorganizacja, stawały jej na przeszkodzie strajki, trudności dostawy, ustawiczny wzrost cen pracy i materjałów. Wzrost siły przemysłowej Anglji podczas wojny był zastosowany tylko do wyjątkowych warunków. Rozwijał się przy pomocy państwa, a znaczna część jego kapitału opierała się na zyskach wojennych. A tu obok wzrastania trudności wewnętrznych zjawił się nieoczekiwanie czynnik inny: strata rynków europejskich.

Skuteczniej od Napoleona i jego blokady, wyeliminowała wojna angielski przemysł z Europy. W stosunku do funta szterlinga spadła waluta całej niemal Europy, też musiał ustać eksport angielski tych państw, choć miejmy nadzieję, tylko czasowo. Lecz i w innych krajach, dalszych niż kontynent europejski, zacieśniła wojna pole zbytu produkcji angielskiej i co gorsze, zburzyła wiekowe przyzwyczajenia. Przywykli bowiem ludzie na dużych przestrzeniach świata, do Anglji słać wełnę i bawełnę, swe ziarno i mięsiwo, a czerpać stamtąd odzienie i narzędzia i tysiączne artykuły użytku codziennego. Aż przyszła wojna i ludy z posiadłości angielskich, z Indji, Egiptu i Dalekiego Wschodu i z Ameryki Południowej zostały zmuszone zaopatrywać się gdzieindziej, lub niejedno wytwarzać samym. I począł powstawać ich przemysł lokalny, w warunkach doskonałych. Konkurencję zagraniczną powstrzymała wojna znacznie lepiej, niżby to cła ochronne zdolne były uczynić, a obecnie umocnił się już ich przemysł. Gdy się zerwie stare przyzwyczajenia, nie łatwo je nawiązać. Być może, iż uda się Anglji odzyskać część rynków, zabranych jej przez amerykańskich i japońskich współzawodników, lecz prawdopodobnie straciła bezpowrotnie te, w których powstał przemysł miejscowy, jak Australja, Chiny, Indje. Gdy się raz rozpocznie uprzemysłowienie kraju, bogatego w zasoby naturalne, rozszerza się ono, jak pożar wśród lasu. Dopomoże do tego w wielu krainach Wschodu, taniość pracy.

(Dok. nast.)

Sprawa Śląska w Radzie Najwyższej.

(Wyroku jeszcze niema. — Pogłoski o pracach komisji rzeczoznawców. — Francja za nami.)

Prace rzeczoznawców.

PARYZ, 11. (PAT). H. Rzeczoznawcy i wysocy komisarze państw sprzymierzonych pracowali dzień cały nad ustaleniem należących do siebie kompleksów gmin wiejskich i miejskich w każdym okręgu przemysłowym zagłębia górnośląskiego. Obecnie określają w związku z plebiscytem stosunek ludności polskiej i niemieckiej w kompleksach gmin.

Rada Najwyższa określi więc już tylko, którędy ma biec granica pomiędzy tymi wyspami, opierając się na stosunku ilościowym ludności, która je zamieszkuje, oraz stosownie do siły ekonomicznej,—jaką chce przyznać każdej z zainteresowanych stron. Dziś po południu Rada Najwyższa będzie omawiać raport rzeczoznawców. Panuje ogólne przekonanie, że dzisiejszy dzień doprowadzi niebawem do zgody.

Nie ukończono jeszcze czynności.

PARYZ, 11. (PAT). Komisja rzeczoznawców, wbrew ogólnym oczekiwaniom nie ukończyła wczoraj swych czynności. W oficjalnych kołach słychać, że sprawozdanie Komisji będzie dziś ukończone. Rada Najwyższa zadecydowała wobec tego, że dziś przed południem nie będzie posiedzenia i zbierze się ona dopiero po południu o godz. 6 aby po przejęciu sprawozdania ekspertów obradować potem nad niem.

Podzielność Górnego Śląska uchwalono.

(Polska otrzyma 45 proc. Okręgu Przemysłowego)

WARSZAWA 11. PAT. Specjalny korespondent „Journale de Pologne“ donosi z Paryża. Ponieważ Lloyd George odstąpił od swego pierwotnego stanowiska niepodzielności zagłębia przemysłowego G. Śląska, przeto rzeczoznawcy podjęli prace mające na celu wykreślenie linji granicznej.

Ukończą oni zapewne tej nocy swe prace i będą mogli przedłożyć odpowiedni raport Radzie Najwyższej jutro rano. Według wiadomości zaczerpniętych ze źródła bardzo poważnego Polska miałaby otrzymać koło 45 proc. zagłębia przemysłowego.

Oficjalny akt o Śląsku.

PARYZ, 11. (PAT). „Le Journal“ dowiaduje się od osoby dobrze poinformowanej, że Rada Najwyższa po powzięciu decyzji w sprawie G. Śląska poleciła ekspertom zredagowanie aktu dyplomatycznego. Akt ten będzie ratyfikowany przez Radę Najwyższą, która się zbierze wkrótce.

Tajemnice gen. Leronda.

PARYZ, 11 (Polpress) Wczorajsza narada komisji rzeczoznawców trwała przez 12 godzin zaledwie z godzinną przerwą na obiad. Po ukończeniu narady współpracownikowi „Matin'a“ udało się przyłapać gen. Leronda, który powiedział tylko: „O wynikach narady ani słowa. To tajemnica. Co się tyczy osobistych wrażeń, jestem tak niezmiernie zmęczony, że nie mam żadnych wrażeń“.

„70 proc tego, co się za Polską oświadczyło“.

PARYZ, 10. (PAT) „Liberte“ donosi, że po posiedzeniu komisji rzeczoznawców zjawiła się pogłoska, jakoby w sprawie podziału okręgu przemysłowego nastąpiła ponowna silna różnica zdań. Pogłoskę tę dementował Briand.

Potwierdza się, że linja graniczna ma być zbliżona do projektu Sforzy, ale w niektórych punktach zmieniona na korzyść Niemiec. — Dzienniki zanotowały pogłoskę, jakoby obszar przemysłowy miał być tak podzielony, iż około 60 procent przypadnie Niemcom. Pogłoskę tę przyjmują z zastrzeżeniem. W kołach amerykańskich mówią, że Polska otrzyma 70 procent tego, co się za Polską oświadczyło.

O żegludze napowietrznej i głodzie w Rosji.

PARYZ, 11. (PAT) Hav. Komunikat urzędowy. Rada Najwyższa badała sprawy natury technicznej związane z funkcjonowaniem komisji kontrolnych a zwłaszcza komisji kontrolnej dla spraw żeglugi napowietrznej i poleciła komisji wojskowej państw sprzymierzonych w Wersalu przedstawienie rządom państw sprzymierzonych raportu w sprawach, które były tematem dyskusji. Następnie Rada zajmowała się sytuacją wytworzoną w Rosji przez klęskę głodową i postanowiła czynić wysiłki w celu utworzenia międzynarodowej komisji dla zbadania sposobów przyjścia z pomocą głodującej ludności w Rosji. Jutro odbędzie się dalszy ciąg dyskusji w tej sprawie.

PARYZ, 11. (PAT). Godz. 22.80. Pierwsza część wieczornego posiedzenia była poświęcona sprawom żeglugi napowietrznej; gen. Foch scharakteryzował różnicę, jaka istnieje między żeglugą powietrzną prywatną a wojskową. Z kolei Rada Najwyższa zdała ogólny stan działalności poszczególnych komisji kontrolnych w b. krajach nieprzyjacielskich. Wynikiem dyskusji nad tą sprawą był wniosek przyjęty przez przedstawicieli wszystkich delegacji domagający się odesłania sprawy komisji kontrolnych do zbadania wojskowemu komitetowi międzysojuszniczemu w Wersalu.

Briand przedstawił następnie sprawę pomocy dla Rosji. Briand zaproponował sojusznikom, aby przyłączyli się do akcji wielkich instytucji humanitarnych.

Rada Najwyższa za pomocą dla Rosji.

PARYZ, 11. (PAT) — Lloyd George przyłączył się do opinji Brianda w sprawie konieczności przyjścia z pomocą ludności rosyjskiej, wskazał jednak na trudności, jakie są związane z realizacją akcji pomocy wobec tego, że blisko 25 miljonów mieszkańców Rosji jest dotkniętych bądź głodem, bądź cholerą. Będzie rzeczą nadal trudną—zaznaczył Lloyd George—przyjść z pomocą Rosji, jeżeli rząd nie poczyni ułatwienia organizacjom, niosącym pomoc. Najważniejszą rzeczą jest móc przewieźć zboże z dzielnic Rosji, które mało ucierpiały do dzielnic najbardziej dotkniętych. Bonnoni oraz delegat Japonji Hayaschy w imieniu swych rządów wyrazili zgodę na przyłączenie się do wspólnej akcji ratunkowej. Przedstawiciel St. Zjednoczonych Harwey zaofiarował się również z udzieleniem wszelkiej pomocy ze strony Ameryki.

Kontrola nad rozbrojeniem niemieckiem w ręku francuskiem.

PARYŻ, 11. (PAT). Cała prasa paryska wyraża zadowolenie z powodu powierzenia przez Radę Najwyższą misji czuwania nad rozbrojeniem niemieckim w komisji wojskowej w Wersalu, pomimo, że stało się to wbrew usiłowaniom angielsko włoskim, które zmierzały do przekazania sprawy komisji międzysojuszniczej.

Chłód — anglo-włoski?

RZYM, 11, (PAT) Hav. Nadchodzą tutaj wiadomości z Paryża, że ze względu na sprzeciwieństwo jakim się spotkały Włochy ze strony Anglji w Albanji, nastąpiło pewne ochłodzenie stosunków włosko-angielskich.

Rada Najwyższa w sprawie grecko-tureckiej.

PARYZ 11. (PAT). Havas. Rada Najwyższa postanowiła, że państwa sprzymierzone zachowają ścisłą neutralność w wojnie grecko-tureckiej. Rządy państw sprzymierzonych nie będą mieszały się do tego konfliktu przez udzielenie jakiejkolwiek pomocy czy to w formie wysyłki wojsk, czy też udzielenia kredytu, zastrzegając przytem, że powyższa decyzja nie narusza wolnego handlu prywatnego, który wynika z obecnego ustawodawstwa. Osoby prywatne będą miały prawo w dalszym ciągu dostarczać Grecji i Turcji materjały wojenne. Rada Najwyższa postanowiła poczynić wspólne kroki u obu stron w sprawie zapewnienia wolności cieśnin.

W przededniu wojny z Litwą?

Litwa szykuje się do wojny.

WILNO, 11. (PAT) — „Słowo Wileńskie“ podaje: W Kownie toczyła się narada wojenna w obecności Galwanaustesa, który referował stan polityczny Litwy kowieńskiej. Galwanaustas utrzymywał, że na pokojowe załatwienie sprawy polsko-litewskiej rząd liczyć nie może. Rozstrzygnięcie może nastąpić jedynie w drodze walki orężnej. Przytem zaznaczył, że Litwa obecnie jest w bardzo ciężkich warunkach i że w takim stanie bez Wilna istnieć nie może.

W związku z tą kwestją w Radzie utworzyły się dwa obozy: 1) złożony z młodszych oficerów, żądał wojny, utrzymując, że armja jest dostatecznie silna, że do Kowna Polacy weszliby tylko po trupach wszystkich Litwinów; 2) obóz, składający się ze starszych wojskowych armji rosyjskiej, utrzymywał, że prowadzenie wojny z Polską jest szaleństwem i niepotrzebnem rozlewem krwi i że należy bezzwłocznie zgodzić się na projekt Hymansa.

Sprzeczność powyższa doprowadziła narazie do kompromisu, że należy się szykować do wojny i w kazdej chwili być w pogotowiu do walki, aby tym sposobem więcej wytargować przy układach z Polską. Wogóle wojskowe władze litewskie starają się podtrzymać naprężoną sytuację, tak naprzykład w celu zaniepokojenia opinji publicznej, a może usprawiedliwienia rządu w sprawie niezwalniania z wojska starszych roczników, rozsiewa się pogłoski, że wojska gen. Żeligowskiego są w mocnym pogotowiu i przegrupowują się dla celów ofensywy.

Litwini znów się awanturują.

WILNO, 11 (PAT). Z Kowna donoszą: W ostatnich dniach wzmaga się gorączkowo organizacja w oddziałach partyzanckich. Odbywają się ciągłe ćwiczenia i zbrojenia. Oddziały partyzanckie otrzymały nowe transporty broni i amunicji. Każdy partyzant otrzymuje 1 karabin i 100 ładunków oraz 2 granaty. Prócz tego oddziały otrzymały karabiny maszynowe i działa artyleryjskie.

WILNO, 11 (PAT). 6 sierpnia banda litwinów w sile 20 ludzi pod dowództwem naczelnika policji dokonała napadu na wioski w pasie neutralnym Awizance i Romatujce. W tej ostatniej zabrano 3 konie i zabito włościanina Antoniego Turgiłłę oraz zabrano 5 chłopców nie wyjaśniając przyczyny.

Litwa weźmie udział w konferencji 25 b. m.

GENEWA 5. (PAT). Hav. Rząd litewski zawiadamia, że delegacja litewska przybędzie do Genewy 25 bm. w celu wzięcia udziału w rokowaniach z Polską, proponowanych przez Hymansa.

Klęski w Rosji.

Oświetlenie sowieckie.

RYGA, 11. (PAT). Komisarz ludowy dla spraw oświaty maluje w prasie w strasznych barwach sytuację ludności w Rosji w okręgach objętych głodem. Szczególnie rozwodzi się nad masowym wymieraniem dzieci. Przytacza wypadki, kiedy ludność nadwołżańska topi swe dzieci, nie mając ich czem karmić. Radek, mówiąc o Komitecie pomocy dla głodnych, utworzonym w Rosji, podkreśla, że rząd sowiecki nie widzi ratunku filantropji lecz wzywa klasę pracującą do samopomocy, która jedynie skutecznie przeciwdziałać może głodowi. Radek jest zdanie, że elementy burżuazyjne w Komitecie pomocy dla głodnych mają poza celami humanitarnymi również wyrachowanie polityczne.

Pierwsze po 4 latach spotkanie Rosji białej z czerwoną.

REWEL 11. Na pierwszem posiedzeniu Wszechrosyjskiego Komitetu Pomocy Głodnym, Kiszkin (znany działacz k d) w imieniu koła inicjatorów przeczytał deklarację, w której wymagał oddania całej akcji w ręce apolitycznie zorganizowanego komitetu i Czerwonego Krzyża. W deklaracji Kiszkin bardzo dobitnie podkreślał zupełną ruinę Rosji i nieudolność sowieckiej władzy. Jemu odpowiedział Kamieniew w tonie niezwykłym dla przedstawiciela Sowietów, prosząc o współdziałanie wszystkie kierunki i obozu rosyjskiego społeczeństwa. Do składu ścisłego Komitetu weszli Kamieniew, Łunaczarskij, M. Szczepkin, Prokopowicz, Kuskowa, Wiera Figner, A. Tolstoj, Borys Zajcew, Dżiwilegow, Gołowin (prezes II Dumy) i inni.

Cholera się zbliża.

BARANOWICZE, 11-go (Polpress) W przeciągu pierwszych dni sierpnia w Smoleńsku zanotowano 9 wypadków cholery, z nich 6 śmiertelnych, w Orszy 3 wszystkie śmiertelne, 6 sierpnia skonstatowano 2 wypadki na stacji Borysów.

Zatargi robotnicze w Zagłębiu.

WARSZAWA, 11 (PAT) Min. pracy i opieki społ. komunikuje. Zatargi między robotnikami, a przemysłowcami w Sosnowcu i na terenie Dąbrowy Górniczej mają charakter wyłącznie ekonomiczny. Obie strony, mając na uwadze położenie państwa, okazują dużą tendencję do załatwienia sporu w drodze rozjemczej.

Na posiedzeniu dnia 9.11 w przedmiocie rewizji stawek w przemyśle górniczym robotnicy przedstawili zredukowanie żądania o 75 proc. podwyżki, mimo, że uprzednio Związki tak zw. klasowe żądały 100 proc. podwyżki w stosunku do stawek centrowych; przemysłowcy proponowali 40 proc.; do pośredniej umowy wprawdzie nie doszło, jednak konkretnym wynikiem konferencji było przyrzeczenie, złożone ministrowi pracy i opieki społecznej p. Darowskiemu, iż nie dojdzie do ostatecznych środków bez uprzedniego zwrócenia się do rządu o interwencję rozjemczą. Również można się spodziewać, iż zapowiedziana na dzień 11.9 konferencja między robotnikami, a pracodawcami zażegna niepożądaną sytuację, która się wytworzyła wskutek zatrzymania wszystkich hut żelaznych z wyjątkiem 3.

Sytuacja taka nastąpiła z powodu silnego kryzysu w przemyśle hutniczym, spowodowanym brakiem koksu, co łącznie z żądaniami robotników przemysłu hutniczego, popartymi strajkiem włoskim, skłoniło przemysłowców do zamknięcia hut. Wybuchy które miały miejsce ostatnio nie były celowo wywołane. Ściśle dochodzenia wykazały, że istotną przyczyną wybuchów była reakcja chemiczna, powstała w materjach wybuchowych, przygotowanych dla kopalń przez fabrykę miedziankitu.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.)

(—) Biuro prasowe Min. spraw zagranicznych komunikuje, iż przyszła lista osób znajdujących się w Baku na Kaukazie, które pragną powrotu do kraju.

(—) Polsko-czeska obwodowa komisja graniczna przystąpi z dniem 12 sierpnia do uregulowania wszystkich spraw

natury gospodarczej, związanych z ustaleniem granicy polsko-czeskiej w miejscowościach Kocobendz, Cieszyn i Błogocim.

(—) Dnia 9 października odbędzie się w Brukseli międzynarodowa konferencja prasy. Niemcy zostają z konferencji wyłączone.

Wiadomości telegraficzne.

(—) Rząd rosyjski udzielił koncesji wielkiemu pełnomocnemu Tow. Telegraficznemu na eksploatację podwodnych kabli pomiędzy Rosją, Danją, Japonją i Chinami.

(—) Do Rygi przybywa niemiecka komisja spraw wojennych, która rozpocznie obrady i pertraktacje z rządem łotewskim.

(—) W tych dniach przyjedzie do Rygi minister spraw zagr. Litwy—Kryceki w celu porozumienia się z Meyerowiczem w sprawie zawarcia umów między Łotwą i Litwą.

(—) Amerykański Czerw. Krzyż w Rydze otrzymał dzisiaj 8 wagonów prowiantów dla głodnych Rosji.

Angielscy żydzi i Polska.

M. Wolff, jeden z wybitnych przedstawicieli żydowskiego świata angielskiego, złożył na jednem ze zgromadzeń żydowskich następujące oświadczenie.

„Opinja publiczna w Polsce została poruszona wiadomością o rzekomych naszych rokowaniach z rządem polskim. Z informacji tych wyciągano błędne wnioski, jakoby żydzi angielscy intrygowali przeciw Polsce. Chcę podkreślić że moje porozumiewanie się dotyczyło tylko sprawy emigrantów i oświadczam, że między nami a rządem warszawskim istnieje całkowita harmonja i że wspólnie rozwiązujemy zagadnienia, dotyczące emigrantów“.

Niesłychany skandal.

Dzisiaj w nocy pomimo 40-minutowego alarmowania stacji telefonicznej pomiędzy godz. 1.20, a 2 w nocy — stacja nie odpowiada.

Zapytać należy Sz. Dyrekcję telefonów—co to znaczy?

Podobny fakt miał miejsce wczoraj, kiedy o godz. 1-ej czekano na połączenie tylko 20 minut.

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu.

W piątek dnia 12 b. m. o godz. 7 wieczorem w sekretarjacie NPR odbędzie się zebranie Zarządu. Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich konieczna.

Baczność! Dzielnica Wodna.

Dnia 15 bm., o godz. 3 popoł., w Sekretarjacie NPR, Piotrkowska 91, odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie wszystkich członków dzielnicy. Na porządku dziennym: sprawa wyboru delegatów na Kongres do Krakowa, sprawy wewnętrzne w dzielnicy itd.

Dzielnica Górna.

W niedzielę o godz. 10 rano w klubie NPR. przy ul. Kątnej nr. 2 odbędzie się konferencja. Sprawy b. ważne.

Dzielnica Widzew.

Dnia 18 sierpnia w sobotę, o godz. 5 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków NPR. Dzielnicy widzewskiej w klubie robotniczym Pol. Zw. Zaw. przy ul. Rokicińskiej nr. 91.

Konferencja polityczna NPR.

W sobotę, dn. 20 bm., o godz. 5 popoł., w lokalu PZZ. (Główna 31) odbędzie się konferencja polityczna NPR. Przedmiotem obrad będą sprawy, związane z kongresem NPR. Wstęp za legitymacjami.

Trzecia Loterja Państwowa.

Czwarta klasa. — Drugi dzień.

Mk. 300,000 nr. 14494.
Mk. 80,000 nr. 37896.
Mk. 25,000 nr. 46465.
Mk. 20,009 nr. 67268.
Mk. 15,000 n-ry: 64?0, 8889.
Mk. 10,000 n-ry: 355, 24?33.
Mk. 8,000 n-ry: 10426, 11807, 28884, 42229, 494?4, 64564, 48640, 47909.

Ceduła giełdy łódzkiej.

Łódź, 10 sierpnia 1921 r.

	Płacono.	Żądano
Dolary St. Zj., gotówka	1960.—	2025.—
„ „ „ czeki	1960.—	2025.—
Franki franc., gotówka	159.—	163.—
„ „ czeki	159.—	163.—
Funty angielskie, gotówka	7250.—	7575.—
Korony austr., gotówka	207.—	209.—
Korony czeskie, gotówka	26 25	26.50
Marki niem., gotówka	25.50	26.—
„ „ czeki	25.50	26.—
5 proc. Listy Zast. m. Łodzi	216.—	220.—
4 i pół proc. Listy Zast. m. Łodzi	208.—	211.—
6 proc. oblig. m. Łodzi	80.—	82.—

Komunikat.

Stowarzyszenie Spożywców „Wyzwolenie“

W sklepach Stowarzyszenia od dnia 18. VIII. członkom sprzedaje się cukier biały w cenie 440 marek kilogram podług następującego rozkładu:

Członkowie, posiadający 1000 marek udziału, mogą zakupić 2 kilogramy na bony № 27 i 28 legitymacji członkowskiej. Członkowie, posiadający 500 marek udziału, mogą zakupić 1 klg. cukru na bon № 28 legitymacji członkowskiej.

Prosimy o szybkie uzupełnianie udziałów, gdyż tylko tym sposobem członkowie umożliwią nam zakup dalszych transportów cukru jak i innych towarów.

Stowarzyszenie Spożywców „WYZWOLENIE“.

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK.